

Joanna Banasiak

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego (1937-2017)

Władysław Broniewski Municipal Library in Plock (1937-2017)

Streszczenie: Żyjemy w społeczeństwie, które nie czyta. 63,5% Polaków ankietowanych przez Bibliotekę Narodową przyznało, że w minionym roku nie przeczytało żadnej książki. Dzieci, które uczą się poprzez naśladownictwo, nie mają się na kim wzorować, gdyż ich rodzice nie czytają. Czy zatem biblioteki przetrwają? Czy są w fazie schyłkowej? Czy warto w nie inwestować? Odpowiedzi udziela Umberto Eco, nazywając bibliotekę wszechświatem. Biblioteki będą istniały, muszą jednak dostosować się do otaczającego świata, nie tylko udostępniać książki, ale używając różnorodnych form i metod, promować czytanie. Takie zadanie postawiła sobie również Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego. Artykuł pokazuje okoliczności jej powstania oraz przybliża 80-letnią historię, prezentując także najciekawsze propozycje edukacyjne i kulturalne.

Słowa kluczowe: biblioteka, historia Płocka, kultura, Książnica Płocka

Summary: We live in a society that doesn't read. 63,5% of Polish citizens who took part in a survey research by The National Library had not read even one book last year. Children, who learn especially by imitating adults have no good role models because their parents don't read. Will libraries survive then? Is it their final stage? Are they worth investing money? Umberto Eco answers all those questions when calling

library the universe. Libraries will still exist but they need to adjust to the world around. They must not only lend books but also promote reading using various forms and methods. And this is the mission of Książnica Płocka named after Władysław Broniewski.

The article presents the beginning of Książnica Płocka, 80 years of its history and the most important educational and cultural offers.

Keywords: library, history of Płock, culture, Książnica Płocka

Wstęp

Czy w czasach, kiedy 63,5% uczestników badania czytelnictwa przeprowadzonego przez Bibliotekę Narodową¹ zadeklarowało, że w 2016 roku nie przeczytało żadnej książki, zajmowanie się problematyką bibliotek nie jest zajęciem pozbawionym sensu? Czy dla 37% Polaków, w wieku co najmniej piętnastu lat, którzy przeczytali jakąkolwiek książkę i 10,2%, którzy przyznali, że przeczytali siedem i więcej książek warto inwestować w biblioteki? Czy nazwanie raportu podsumowującego czytelnictwo w Polsce w 2016 roku „raportem stabilnego nieczytania” nie podważa sensu pracy bibliotekarzy?

Za odpowiedź niech posłużą słowa włoskiego humanisty, Umberto Eco, które wygłosił 10 marca 1981 roku podczas wykładu z okazji 25-lecia Biblioteki Miejskiej w Mediolanie, mieszczącej się w Palazzo Sormani: „Niektórzy zwą wszechświat biblioteką. Na pewno wielbiciele literatury i, zazwyczaj, historii. Ci, wchodząc do biblioteki i widząc wysokie regały wypełnione po brzegi książkami czują, że mają przed sobą światy, czy też odległe wymiary, do których mogą się przenieść

¹ Stan czytelnictwa w Polsce w 2016 roku, Warszawa 2017, s. 2-3 <http://www.bn.org.pl/download/document/1493378303.pdf> [dostęp: 17 września 2017].

Biblioteka Narodowa, od 1992 roku co dwa lata, a od 2014 roku co rok, prowadzi badania czytelnictwa na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej ok. 3000 osób powyżej piętnastego roku życia. Odbywają się one w drugiej połowie listopada. Kwestionariusz zawiera około 50 pytań. Są one tak ułożone, że większość z nich stanowi powtórzenie tych, na które respondenci odpowiadali w poprzednich edycjach badania. Zachowana jest ich kolejność, aby można było porównać wyniki na przestrzeni lat.

16% przyznało, że nie czyta w ogóle. A to oznacza, że nie przeczytali jakiegokolwiek książki, gazety, czasopisma, wiadomości w Internecie, słowem żadnego tekstu, który przekroczyłby 3 strony.

dzięki jednemu ruchowi dłoni. Wiktoriańska Anglia? Austen i siostry Bronte. II wojna światowa? Proszę, oto sygnatury tysięcy książek dotyczących tego konfliktu. Niespełniona miłość? Współcześni kochankowie? Kryminał? Wszystko to jesteśmy w stanie znaleźć w bibliotekach, jeśli tylko potrafimy i chcemy szukać².

Minęło trzydzieści sześć lat, a słowa te wciąż są cytowane, żyją, odzwierciedlając ludzkie potrzeby i możliwości. Co więcej, ten „wszechświat” zyskuje nowe przestrzenie – audiobooki, e-booki. Zatem biblioteka to miejsce, które przyjmując nowe oblicza, broni się samo, miejsce, które nie ma prawa zniknąć, a wręcz przeciwnie – musi rozkwitać.

„Nie chciałam, by budowla stała się zabalsamowanym trupem. Musi być utrzymana równowaga pomiędzy zachowaniem oryginalnej przestrzeni, a zaspokojeniem potrzeb użytkowników, w tym studentów, badaczy i gości oraz zintegrowania nowych zrównoważonych technologii: panele słoneczne, kolektor wody do nawadniania ogrodu i tak dalej³ – powiedziała kanadyjsko-marokańska architekt, Aziza Chaouni, kierująca renowacją Biblioteki Al-Karawijjin w Fezie⁴. Powiedziała tak o instytucji, której budowę rozpoczęto w 859 roku i która uznawana jest za najstarszą funkcjonującą bibliotekę świata. Jest w niej, m.in. zbiór czterech tysięcy ksiąg i arabskich rękopisów, w tym sporządzone pismem kufickim wydanie Koranu z IX wieku czy też najstarsza znana kolekcja islamskich hadisów⁵. Niezwykle cenne, wielowiekowe zasoby, ale w nowoczesnym, wygodnym wnętrzu. Wszak wszechświat to bogactwo różnorodności.

Warto jeszcze wspomnieć o bibliotece uznawanej za największą na świecie, czyli Bibliotece Kongresu Stanów Zjednoczonych. Jej historia

² U. Eco, *O bibliotece*, Warszawa 2007, s.

³ <http://lubimyczytac.pl/aktualnosci/7233/najstarsza-biblioteka-swiata-otwarta-dla-zwiedzajacych> [dostęp: 11 września 2017]

⁴ Biblioteka Al-Karawijjin w Fezie funkcjonuje w jednym kompleksie budynków wraz z meczetem i uniwersytetem. Przez setki lat dostęp do niej był bardzo ograniczony, gdyż wejście prowadziło przez meczet. Po remoncie udostępniono jedno skrzydło budynku, które można swobodnie zwiedzać, podziwiając, m.in. wystawę prezentującą historię biblioteki.

⁵ Hadis to opowieść o czynach i słowach proroka Mahometa. Hadisy składają się na sunnę (Tradycję), która jest uznawana za drugie, po Koranie, najważniejsze źródło wiary i podstawę prawa muzułmańskiego.

sięga 1800 roku. Przez dwa wieki zgromadzono w niej ponad 160 mln różnego rodzaju dokumentów – książek, rękopisów, map, atlasów, fotografii, mikrofilmów, dokumentów muzycznych w 470 językach, w tym najbogatszy w USA zbiór polskich książek. Przez te wszystkie lata niezmiennie zachwycają dostępne w niej Biblia Gutenberga, najmniejsza książka świata Old King Cole czy The Bay Psalm Book, pierwsza książka wydana w Stanach Zjednoczonych.

O bibliotekach trzeba mówić, z bibliotek warto korzystać, ale też biblioteki muszą się zmieniać, by zaspokajać potrzeby już nie pokolenia Y, a pokolenia Z⁶.

Pierwsza Miejska Biblioteka Publiczna w Płocku

14 listopada 1937 roku o godzinie 12 przy ulicy Tadeusza Kościuszki 3 otwarto Miejską Bibliotekę Publiczną w Płocku. Uroczystość, w której uczestniczyli przedstawiciele władz świeckich, duchowieństwo, wojskowi, nauczyciele, zgromadziła wielu płocczan. I to zarówno tych bogatszych, którzy posiadali własne księgozbiory, jak i tych, którzy nie mieli dostępu do książek i z niecierpliwością oczekiwali powstania publicznej placówki, z której zasobów swobodnie będą mogli korzystać. Aby mogło dojść do tego ważnego wydarzenia, władze miasta musiały podjąć wiele decyzji, ale przede wszystkim - musieli znaleźć się ludzie, którzy zechcieli się zaangażować.

Dopiero co odzyskana niepodległość niosła radość, nadzieję, ale pokazywała też ogrom kłopotów, z jakimi przyszło się zmierzyć odrodzonej Polsce. Do wielu problemów gospodarczych międzywojennego Płocka dodać trzeba trudną sytuację szkolnictwa borykającego się z brakiem wykwalifikowanej kadry, pomieszczeń do prowadzenia lekcji czy też dużym odsetkiem dzieci nierealizujących obowiązku szkolnego. Dlatego też wiele działań opartych było na pracy społeczników, ludzi, którzy nie szczędzili czasu, a nie rzadko też i własnych pieniędzy, dzielili się wiedzą, umiejętnościami, doświadczeniem, próbując nadrobić

⁶ Pokolenie Y to ludzie urodzeni w Polsce między 1984 a 1997 rokiem, otwarci na nowe wyzwania technologiczne. Pokolenie Z to generacja ludzi urodzonych po 2000 roku, dla których technologia to główne narzędzie do zdobywania i wzbogacania wiedzy, osoby chętniej funkcjonujące w świecie wirtualnym niż realnym.

czas stracony podczas 123-letniej niewoli narodowej. Tak działo się również w kulturze Płocka, by wspomnieć choćby Klub Artystyczny Płocczan, który rozpoczął swoją działalność w 1931 roku z inicjatywy, m.in. Janiny Grabowskiej, Kazimierza Mayznera, Adama Nowińskiego⁷.

I także na działaniach społecznych opierała się akcja biblioteczna podjęta przez Sekcję Publiczną Miejskiej Komisji Oświaty Pozaszkolnej. Sekcja ta wydzielona została z Miejskiej Komisji Oświaty Pozaszkolnej, która powstała z inicjatywy Inspektoratu Szkolnego⁸. Na jej czele stanęła Maria Wasiakowa, bibliotekarka z wykształcenia, absolwentka Wydziału Bibliotekarskiego Wszechnicy Warszawskiej, a prywatnie żona ówczesnego prezydenta Płocka. Oprócz niej sekcję tworzyli członkowie: inż. Zofia Kornacka, Stanisław Wasiak, profesor Eugeniusz Gessek oraz instruktor oświaty pozaszkolnej Franciszek Osica. Co ciekawe, przewodnicząca sekcji nie była nowicjuską w dziedzinie tworzenia bibliotek. Od 1922 roku, a więc w czasie, gdy jej mąż, Stanisław Wasiak, był starostą powiatu miechowskiego, kierowała biblioteką utworzoną w Miechowie⁹. Ta społeczna instytucja zorganizowana została z funduszy społecznych, a koszty jej utrzymania pokrywane były ze składek członków Towarzystwa Biblioteki Publicznej, które zostało powołane ok. 1921 roku przy Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki¹⁰.

Płock borykał się z kłopotami finansowymi, potrzeby, jak już było wspomniane, mogły przerazić swą wielością, zatem jedynym rozwiązaniem stało się ogłoszenie wśród mieszkańców miasta zbiórki książek

⁷ Początkowo grupa znajomych spotykała się w cukierni Szałańskiego przy ul. Tumskiej 8, aby po prostu rozmawiać o Płocku, o jego przyszłości. A że byli wśród nich malarze, muzycy i inni artyści wiodącym tematem stała się kultura miasta. Oni to właśnie dali początek Klubowi Artystycznemu Płocczan.

⁸ Już na spotkaniu organizacyjnym Miejskiej Komisji Oświaty Pozaszkolnej utworzenie miejskiej biblioteki publicznej uznano za priorytet. Było to tak ważne, gdyż większość społeczeństwa nie miała dostępu do książek. Inteligencja, uczeni, badacze mieli własne księgozbiory, a funkcjonujące wówczas biblioteki, m.in. Towarzystwa Naukowego Płockiego czy seminaryjna nie były ogólnodostępne.

⁹ Miasto w województwie małopolskim, 45 km od Krakowa i 80 km od Kielc.

¹⁰ M. Słusznik, *Kartki z dziejów książki w Miechowie*, Wydawnictwo Jubileuszowe z okazji 90-lecia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Fihel w Miechowie, Miechów 2013.

i funduszy na organizację biblioteki¹¹. Odzew był pozytywny, choć oczywiście nie wszyscy, których było na to stać i którzy mieli takie możliwości, wsparli akcję. Niemniej udało się – gromadzony księgozbiór pochodzący z darów powiększał się, rosła także kwota zbierana na rzecz biblioteki, a pracę sekcji wsparli społecznicy, pragnąc przyspieszyć moment otwarcia biblioteki¹².

I kiedy biblioteka została otwarta, dokonujący jej poświęcenia ksiądz dziekan Zygmunt Mosielski¹³ powiedział to, co przyświecało wszystkim zaangażowanym w to działanie: „Biblioteka Miejska niech się rozrośnie w wielkie drzewo, którego owocem niech będzie prawdziwa wiedza, obyczajność, religijność, cnoty obywatelskie i gorący patriotyzm”¹⁴.

Znajomość rzeczy i doświadczenie dało się zauważyć w słowach wypowiedzianych przez Prezydenta Płocka, Stanisława Wasiaka, który podkreślił niezwykle ważną rolę pracowników biblioteki nie tylko przy udostępnianiu książek, ale także przy ich właściwym doborze – tak, by zaspokajały one różne przecież potrzeby czytelnicze płocczan. Wielce poruszył zebranych szczególnie ten fragment jego wystąpienia: „Każda biblioteka, a więc i biblioteka publiczna w Płocku, żeby mogła spełnić

¹¹ Nie było uregulowań prawnych, które zobowiązywałyby samorządy lokalne do zakładania i utrzymywania bibliotek. Jedynie, wydany w 1937 roku przez Ministra Spraw Wewnętrznych, Felicjana Sławoja Składkowskiego, okólnik, skierowany do władz samorządowych różnego szczebla, zalecał, by pewne środki przeznaczyć na organizowanie i wyposażanie bibliotek. Miano to jednak czynić w miarę możliwości finansowych, nie był to zatem zapis obligatoryjny.

¹² Prace nad utworzeniem biblioteki w Płocku przebiegały sprawnie, gdyż korzystano z doświadczeń Marii Wasiakowej sprzed piętnastu lat. 16 listopada 1922 roku na posiedzeniu Sejmiku Powiatowego utworzono Komisję Kulturalno-Oświatową z zadaniem rozpoczęcia akcji bibliotecznej. W skład owej komisji, podobnie jak potem w Płocku, wszedł sam Stanisław Wasiak. Symboliczny jest także fakt, że lokal, który w 1923 roku pozyskała w Miechowie Maria Wasiak mieścił się przy dzisiejszym pl. Tadeusza Kościuszki 3. W 1937 roku w Płocku biblioteka zostanie otwarta przy ul. Tadeusza Kościuszki 3.

¹³ Ksiądz Zygmunt Mosielski to postać nieprzypadkowa. Od początku swej kapłańskiej posługi prowadził ożywioną działalność kulturalno-oświatową w Polskiej Macierzy Szkolnej, a swym parafianom pomagał nie tylko poprzez akcje dobroczynne, ale także propagował wśród nich czytanie książek, uważając, że zapewnia to właściwy rozwój człowieka.

¹⁴ *Poświęcenie Biblioteki Miejskiej i Miejskiego Dziecińca w Płocku*, „Głos Mazowiecki” 1937 nr 263, s. 1.

swoje piękne zadanie, musi mieć swoją duszę. Tą duszą biblioteki jest zawsze bibliotekarz czy bibliotekarka”¹⁵.

Konieczność dbałości o właściwy dobór książek została także zaakcentowana w Regulaminie dla czytelników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Płocku, którego punkt 10 stanowił: „Każdy czytelnik ma prawo korzystania z katalogów bibliotecznych, z pomocy i porady bibliotekarza, w zakresie wyboru książek do czytania, składać prośby i wnioski dotyczące potrzeb i działalności biblioteki oraz przekładać bibliotekarzowi wykazy książek, w które chciałby, ażeby biblioteka była zaopatrzona”¹⁶.

Godny podkreślenia jest fakt zainteresowania, jakie ówczesna płocka prasa okazywała nowo powstałej bibliotece. Systematycznie na jej łamach ukazywały się dane statystyczne dotyczące ilości czytelników, wypożyczeń, informacje o kolejnych ofiarodawcach, o najchętniej czytanych książkach, a także apele o uruchomienie przy placówce czytelnicy. Wart przytoczenia jest poddany głębokiej analizie, w jednym z artykułów, spadek czytelnictwa w maju 1938 roku. Żurnaliści dokładnie wyliczyli, że wypożyczonych zostało 2785 książek, tj. o 1098 mniej niż w kwietniu. Podobnie było z odwiedzinami w bibliotece - w maju - 2540, podczas gdy miesiąc wcześniej było ich 3390. Dociekliwy autor artykułu nie pozostawił tego bez komentarza. Okazało się, że przyczyny są dwie. Jedna to sezon robót publicznych, które podejmowali robotnicy, będący ważnymi użytkownikami biblioteki. A druga – prozaiczna, ale jakże dobrze świadcząca o płoczanach z okresu XX-lecia międzywojennego – piękna pogoda, urokliwe zakątki miasta zachęcające do spacerów, a zatem i mniej czasu na czytanie książek¹⁷.

Rozwój biblioteki zarówno w zakresie księgozbioru, jak i osób korzystających z niego został przerwany wybuchem II wojny światowej. Okupant prowadził świadome działania mające na celu zniszczenie polskiej kultury, nie oszczędzał zatem i książek. Zbiory biblioteczne, jak i te należące do osób prywatnych zostały zniszczone. Taki los spotkał również zasoby Miejskiej Biblioteki Publicznej w Płocku. Po tym,

¹⁵ *Tamże*, s. 1.

¹⁶ *Warunki korzystania z Miejskiej Biblioteki Publicznej*, „Kurjer Mazowiecki” 1937 nr 262, s. 3.

¹⁷ *Ruch czytelnicy w Miejskiej Bibliotece Publicznej w m-cu maju*, „Kurjer Mazowiecki” 1938 nr 130, s. 3.

co z taką pieczołowitością gromadzone było od 1937 roku, po zakończeniu niemieckiej okupacji, pozostał tylko nadpalony katalog. Wszystko trzeba było zacząć od nowa.

Rozwój biblioteki w latach 1948-2017. Kalendarium

12 lipca 1946 roku, prawie półtora roku od wyzwolenia Płocka, na posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej podjęta została decyzja o powołaniu Biblioteki Powiatowej w Płocku. Oznaczało to wznowienie działalności bibliotek publicznych, instytucji, na które z niecierpliwością czekali ludzie pozbawieni przez lata wojny kontaktu z polską książką, z polską kulturą, żyjący w ciągłym poczuciu zagrożenia i jakże często karani za sam fakt bycia Polakami. We wrześniu 1946 roku przystąpiono do organizacji Biblioteki Powiatowej, której głównym zadaniem miało być zorganizowanie sieci bibliotek w powiecie i objęcie ich działalności opieką merytoryczną.

W styczniu 1948 rozpoczęto prace nad reaktywowaniem Miejskiej Biblioteki Publicznej. W trzecią rocznicę wyzwolenia Płocka powołany został Komitet Biblioteczny, którego przewodniczącym został radny i jednocześnie księgarz, Jerzy Sawwa¹⁸. Z zapałem rozpoczęto akcję społeczną, której celem było pozyskanie rozproszonych w czasie wojny zbiorów, odnowienie lokalu i uruchomienie nowoczesnej biblioteki. Zwrócono się z apelem do instytucji i do obywateli miasta o przekazywanie książek i wpłaty w gotówce. Wydano także cegiełki, z których dochód przeznaczono na zakup książek.

Otwarcie biblioteki w odbudowanym po zniszczeniach wojennych budynku przy ulicy Kościuszki 3 wyznaczono na 21 lutego 1948 roku – rocznicę ukonstytuowania się Miejskiej Rady Narodowej i władz miejskich. Gościem honorowym uroczystości otwarcia biblioteki był

¹⁸ Podczas plenum Miejskiej Rady Narodowej Jerzy Sawwa powiedział: „(...) droga do kultury narodu prowadzi przez liczne biblioteki. Ale cel ten może wypełnić tylko biblioteka wszechstronnie rozbudowana, posiadająca dzieła z różnych dziedzin życia, by mogła służyć ludziom pracy jako pomoc w zawodzie, młodzieży w nauce, a jednocześnie by mogła dać wszystkim najmiłą rozrywkę intelektualną.” [za:] „Jedność Mazowiecka” 1948 nr 8, s. 4.

przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie Tadeusz Burchacki, który przekazał 5.000 złotych na potrzeby nowej placówki.

Pierwszą kierowniczką biblioteki została Janina Wojtulanis. Po niej kolejno funkcję tę pełniły: Halina Zienkiewicz, Walentyna Drzewiecka, Maria Sawwa i Róża Grała¹⁹.

W 1951 roku uruchomiony został w Radziwiu punkt biblioteczny, który w 1952 roku przekształcono w Filię biblioteczną nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Płocku. Placówka kilka razy zmieniała lokalizację: od budynku administracyjnego Płockiej Stoczni Rzecznej, przez nieistniejący już budynek szkoły podstawowej, prywatny dom państwa Olesiaków i pomieszczenia Klubu PSR „Żeglarz” - aż po dzisiejszą, obszerną siedzibę w budynku przy ulicy Zielonej 40. Stan księgozbioru na początku 1951 roku wynosił 2500 wol. W 1978 roku filia w Radziwiu, w ramach współpracy z zakładową biblioteką Płockiej Stoczni Rzecznej, założyła na terenie zakładu pięć punktów bibliotecznych: cztery w poszczególnych wydziałach i piąty – funkcjonujący w okresie letnim - w pracowniczym ośrodku wczasowym w Wykowie. Znacząco wzrosła wtedy liczba czytelników - 899 zarejestrowanych osób oraz książek - 13288 wol.

3 maja 1965, w klasycystycznej Rogatce Warszawskiej, otwarto Filię biblioteczną nr 2. Kierowała nią Henryka Nowak. Na podkreślenie zasługuje fakt, że jest to jedyna placówka, która nie zmieniła swojej lokalizacji od początku istnienia. Już ponad pięćdziesiąt lat czytelnicy przychodzą po książki w to samo miejsce, przyjazne i pozbawione barier architektonicznych.

W 1968 roku powołano Filię biblioteczną nr 3 przy ulicy Kredytowej, w mieszkaniu o powierzchni 48 m². Pierwszym kierownikiem była Maria Koziorowska. We wrześniu 1990 roku placówka została przeniesiona na krótko do lokalu o powierzchni 60 m² przy ulicy Rewolucji Kubańskiej, a w październiku 1991 roku nastąpiło otwarcie filii w nowym, liczącym 263 m² lokalu przy ulicy Rembielińskiego 10. Tutaj powstała czytelnia i bibliotekarze mogli już prowadzić działalność kulturalno-oświatową.

¹⁹ Wymienione panie były kierowniczkami biblioteki w latach 1948-1975.

Rok 1970 przyniósł powstanie dwóch filii: Filii bibliotecznej nr 4 przy ulicy Zduńskiej 8 (w Baszcie) oraz Filii bibliotecznej nr 5 przy ulicy Hermana 1. W 1972 roku obie filie zastały połączone w jedną placówkę i jako Filia biblioteczna nr 4 przeniesione do Spółdzielczego Domu Kultury przy ulicy Krzywoustego 3. W 1973 roku księgozbiór placówki liczył 10709 wol., a na koniec października 2016 roku biblioteka posiadała już 25444 wol. Jej pierwszym kierownikiem, w latach 1970-1976, była Teresa Romanowska.

W 1974 roku przeniesiono siedzibę Miejskiej Biblioteki Publicznej z ulicy Kościuszki do budynku Płockiego Ośrodka Kultury, obecnie Teatru Dramatycznego przy Nowym Rynku 11²⁰.

Kiedy w 1976 roku utworzono Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną, na bazie księgozbioru Miejskiej Biblioteki Publicznej reaktywowano Filię biblioteczną nr 5. Biblioteka szybko się rozwijała, czego dowodzi fakt, że w 1985 roku księgozbiór liczył 71528 woluminów i zarejestrowanych było 6908 czytelników. W 2005 roku, w związku z remontem teatru, filię czasowo zamknięto. Wznowienie działalności nastąpiło w 2007 roku w nowej lokalizacji przy ul. Tumskiej 11, gdzie funkcjonowała do 2014 roku. Obecnie Filia biblioteczna nr 5 zajmuje lokal w Szkole Podstawowej nr 1 przy Pasażu Vuka Karadzica 1.

Rok 1975 przyniósł zasadnicze zmiany administracyjne. W ślad za nimi, już 1 lipca 1975 roku, Wojewoda Płocki, na bazie Biblioteki Powiatowej w Płocku (powołanej 12 lipca 1946) i Biblioteki Powiatowej w Kutnie (powołanej w 1931 r.) oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Płocku, utworzył Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Płocku.

W 1977 roku powstała Filia biblioteczna nr 6, która została ulokowana w niedużym, liczącym zaledwie 36 m² pomieszczeniu na parterze biurowca firmy odzieżowej „Cotex” przy ulicy Granicznej 46. Na początku stan księgozbioru wynosił 1900 woluminów, a korzystało z niego 493 zarejestrowanych czytelników. Pierwszym kierownikiem placówki była Ewa Walczak. Następne lata to dla filii czas rozrastania się księgozbioru i powiększania się liczby czytelników, co powodowało konieczność pozyskiwania coraz to większych pomieszczeń. Najpierw z parteru przeniosła się na pierwsze piętro biurowca, a w 1991 roku

²⁰ Tu też otwarto jedyną w Płocku czytelną publiczną przeznaczoną dla szerokiego grona odbiorców. [za:] „Tygodnik Płocki” 1978 nr 18, s. 5.

do stojącego po sąsiedzku hotelu robotniczego firmy „Cotex”. W latach 70. i 80. księgozbiór regularnie wzrastał się o ok. 1000 woluminów rocznie. Największe zmiany zaszły w marcu 1997 roku, kiedy filia została przeniesiona na osiedle Podolszyce Południe do lokalu o powierzchni 100 m² przy ulicy Czwartaków 4. Była to potrzeba chwili, takich warunków wymagało gwałtownie rozbudowujące się osiedle i bezpośrednie sąsiedztwo dużej szkoły podstawowej.

1 stycznia 1978 roku Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna została przemianowana na Wojewódzką Bibliotekę Publiczną.

W lutym 1980 roku w strukturach biblioteki pojawił się Dział Zbiorów Specjalnych, zajmujący początkowo pomieszczenia przy ulicy Kolegialnej 26b. Pierwszym kierownikiem działu była Elżbieta Zbrzezna. Powstał on głównie z myślą o osobach z dysfunkcją wzroku, dla których gromadzono tzw. „książkę mówioną”. W dziale udostępniano także księgozbiór i czasopisma muzyczne, płyty gramofonowe, kasety magnetofonowe, przezrocza, fotografie, materiały do nauki języków obcych, a od 1991 roku również filmy. W 2002 roku zmieniła się nazwa placówki i od tej pory funkcjonuje jako Dział Zbiorów Audiowizualnych.

12 maja 1980 roku przy ulicy Lachmana 2 powstała Filia biblioteczna nr 7. Mieściła się wtedy na ósmym piętrze, w mieszkaniu o powierzchni 96,5 m². Jej pierwszym kierownikiem została Krystyna Dyśkiewicz. W roku 1994 księgozbiór przeniesiono do budynku usługowo-handlowego przy ulicy Gierzyńskiego 17. Po wielu modernizacjach przystosowano na potrzeby biblioteki lokal liczący 250 m². Był on bardziej funkcjonalny i pozwolił na rozwój filii, do której zapisało się wówczas ok. 2.200 czytelników. Od listopada 2016 r. Filia biblioteczna nr 7 mieści się w nowej siedzibie, w budynku Zespołu Szkół nr 1 przy ulicy Piaska 5, zajmując tam lokal o powierzchni 426,5 m². Filia stała się dzięki temu bardziej nowoczesna, wzbogacając się, m.in. o przestronną salę do organizowania spotkań autorskich i lekcji bibliotecznych. Udostępniony księgozbiór liczy obecnie ponad 45 000 wol.

11 stycznia 1982 roku powstał Oddział dla Dzieci Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Płocku, mieszczący się przy ulicy Kolegialnej 24²¹. Pierwszym kierownikiem placówki była Elżbieta Podwójci. W grudniu 1988 roku biblioteka została przeniesiona do budynku przy

²¹ „Głos Robotniczy” 1988 nr 296, s. 6.

ulicy Sienkiewicza 2. W latach 1998-2000 trwał jej remont. Do istniejącej wypożyczalni dobudowano parter i piętro, co spowodowało powiększenie budynku z 90 m² do 464 m². Oddział dla dzieci został połączony z Wypożyczalnią dla dzieci mieszczącą się w gmachu głównym przy Kościuszki 6. W zorganizowanym wśród czytelników plebiscycie na patrona nowej biblioteki wygrała Wanda Chotomska. Odtąd oficjalna nazwa tej placówki otrzymała brzmienie: Biblioteka dla dzieci im. Wandy Chotomskiej. 11 września 2000 roku miała miejsce uroczysta inauguracja jej działalności.

W 1983 roku w Imielnicy przy ulicy Skrajnej 20 utworzono Filie biblioteczną nr 9. Mieściła się ona w prywatnym domu Grażyny Dul, która stała się jednocześnie pracownikiem i kierownikiem tej placówki. W 1990 roku zbiory zostały przeniesione do budynku przy ulicy Orzechowej 5.

Rok 1983 przyniósł także powołanie kolejnej placówki – w Borowickach przy ulicy Cedrowej 27 powstała Filia biblioteczna nr 10. 1 października 1993 roku zbiory przeniesiono do lokalu przy ulicy Borowickiej 104, a 1 października 1998 roku - na ulicę Borowicką 3.

2 stycznia 1989 roku powstała Filia biblioteczna nr 8. Początkowo mieściła się w pomieszczeniu o wielkości 48 m² zaadoptowanym z dwóch piwnic przy ulicy Walecznych 15. Wówczas była to jedyna biblioteka działająca w tej części miasta. W 1992 roku placówkę przeniesiono do nieco większego lokalu, liczącego 68 m², mieszczącego się przy ulicy Hubalczyków 16, niestety również w pomieszczeniu piwnicznym. Ze względu na wzrost liczby czytelników i stale powiększający się księgozbiór w 2003 roku filia zmieniła swoją lokalizację i do dnia dzisiejszego funkcjonuje w lokalu o powierzchni 130 m² w Szkole Podstawowej nr 23. O rozwoju filii najlepiej świadczy fakt, że dniu otwarcia księgozbiór liczył 6456 woluminów, a obecnie - 20725 książek.

5 września 1989 roku przy ulicy Norwida 7a została udostępniona czytelnikom Filia biblioteczna nr 13. Zajmowała ona 98 m² w jednym z budynków Komitetu Osiedlowego nr 7. Błazany kontener, w którym mieściła się biblioteka, nie był przystosowany do tego typu działalności i miał być siedzibą tymczasową. Kierownikiem biblioteki została Agnieszka Sobolewska.

W październiku 2006 roku z powodu awarii centralnego ogrzewania i braku środków finansowych na jej remont, bibliotece groziła likwidacja. Dzięki życzliwości i staraniom Rady Mieszkańców Osiedla „Skarpa”, udało się przenieść bibliotekę do lokalu przy ulicy Dobrzyńskiej 2a. Tam, od 4 grudnia 2006 roku, na powierzchni 141 m² Filia biblioteczna nr 13 kontynuuje swoją działalność.

Rok 1989 był dla Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej bardzo pracowity. Od lipca trwało przenoszenie księgozbioru i całego wyposażenia do budynku przy ulicy Kościuszki 6. Biblioteka, która przez wiele lat nie posiadała odpowiedniego lokum i działała rozproszona w różnych budynkach wreszcie doczekała się godnej lokalizacji. A wszystko dzięki temu, że 24 lipca 1987 budynek został odkupiony przez Skarb Państwa od ostatnich prawowitych właścicielek – Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Marii Panny Niepokalanej. W tym samym roku gmach przekazano Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej, zgodnie z życzeniem sióstr, aby stał się on siedzibą instytucji kultury.

15 stycznia 1990 roku nastąpiło oficjalne otwarcie nowej siedziby Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej przy ulicy Kościuszki 6. Instytucja zajęła budynek, którego historia sięga 1902 roku, kiedy to został oddany do użytku na potrzeby Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Było to niezwykle symboliczne - biblioteka, której celem, obok udostępniania książek, jest dbałość o zachowanie tradycji, pielęgnowanie dorobku kulturalnego pokoleń – znalazła swą siedzibę w budynku, który dzięki swej lokalizacji był niemyym świadkiem historii, w którego najbliższym sąsiedztwie rozgrywały się wydarzenia jakże ważne w dziejach miasta, by wspomnieć choćby o walkach w sierpniu 1920 roku czy proteście robotników w 1976 roku.

9 grudnia 1997 roku nastąpiło uroczyste nadanie Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej imienia Władysława Broniewskiego połączone z odsłonięciem pamiątkowej tablicy poświęconej poecie²². Był to główny element obchodów w Płocku 100. rocznicy urodzin jednego z największych piewców Mazowsza.

²² Po zakończeniu uroczystości przy ulicy Kościuszki 6 bibliotekarze oraz goście, a wśród nich Maria Broniewska-Pijanowska, córka poety, udali się do Towarzystwa Naukowego Płockiego. Rozpoczęła się tam sesja naukowa poświęcona Władysławowi Broniewskiemu. [za:] „Wiadomości dnia” 1997 nr 269, s. 4.

W 1998 roku na osiedlu Zielony Jar, w wyniku przekształcenia punktu bibliotecznego istniejącego od 1994 roku przy Filii nr 8, powstała Filia biblioteczna nr 11. Pierwsze pomieszczenie biblioteczne mieściło się w piwnicy bloku mieszkalnego przy ulicy Batalionu „Parasol” 17 i zajmowało 15 m². W październiku 2003 roku biblioteka została przeniesiona do lokalu o powierzchni 53 m² przy ulicy Armii Krajowej 1A. Pierwszym kierownikiem filii była Irena Podwójci. Księgozbiór filii utworzony został w oparciu o zbiory przekazane z Filii nr 8, Oddziału dla Dzieci oraz książki pozostałe po nieistniejącej już, dawnej placówce, która do roku 1990 działała w Białej Nowej.

Reforma administracyjna z 1999 roku, wprowadzająca trzystopniową strukturę podziału terytorialnego i zmniejszająca liczbę województw z 49 na 16 nie pozostała bez znaczenia dla płockiej biblioteki. Skoro Płock przestał być województwem, taką rangę utraciła też biblioteka. W styczniu 1999 roku, uchwałą Rady Miasta, przyjęto dla placówki nazwę Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego.

W kwietniu 1999 roku powołana została Filia biblioteczna nr 12 przy ul. Browarnej 8. Historia tej placówki, choć nie w strukturach Książnicy Płockiej, sięga 1956 roku, kiedy powstała jako Gromadzka Biblioteka Publiczna w Ciechomicach. Pierwszą bibliotekarką w Ciechomicach była przez rok Irena Smolarek. Początkowo siedzibą placówki było pomieszczenie obok nieistniejącej już świetlicy osiedlowej przy ul. Browarnej 6. W wyniku likwidacji w 1968 roku bibliotek gromadzkich, biblioteka ciechomicka stała się filią Gminnej Biblioteki Publicznej w Łącku i otrzymała pomieszczenie w również nieistniejącym już dziś budynku gromadzkim (obecnie ul. Ciechomicka 70). Kolejnymi siedzibami były lokale w domach prywatnych rodziny Słowikowskich i Kicińskich (ul. Piwna 16 i 5). Od 1 września 1984 roku biblioteka została przeniesiona do lokalu po Szkole Podstawowej w Ciechomicach (ul. Browarna 6). Po włączeniu Ciechomic w granice administracyjne Płocka, od lutego 1997 roku biblioteka znalazła się w strukturze Domu Kultury w Płocku. Jak było już wspomniane, w kwietniu 1999 roku decyzją władz miejskich placówka została przekazana Książnicy Płockiej i rozpoczęła swoje funkcjonowanie jako Filia biblioteczna nr 12. W sierpniu 2011 roku Miejskie Przedszkole nr 2 otrzymało nowy lokal przy ul. Ciechomickiej 68. Tam również została przeniesiona filia, zajmując lokal o powierzchni 75 m².

W 2015 roku Książnica Płocka po raz pierwszy w swej historii aplikowała o środki unijne. Przygotowany projekt uzyskał akceptację i rozpoczęła się realizacja przedsięwzięcia pn. „Remont zabytkowej siedziby instytucji kultury – Książnicy Płockiej” z Indyktywego Wykazu Indywidualnych Projektów Kluczowych współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Priorytetu VI „Wykorzystanie walorów naturalnych i kulturowych dla rozwoju turystyki i rekreacji” Działania 6.1 „Kultura” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013. Całkowita wartość projektu wyniosła 590.051,92 PLN, z czego dofinansowanie - 501.544,13 PLN. Efektem działań był kompleksowy remont elewacji i dachu oraz właściwie stworzony od nowa ogród. Z tyłu budynku, od strony ulicy Mostowej, tam, gdzie wcześniej był zaniedbany, niewykorzystany skrawek zieleni pojawiła się „Czytelnia pod chmurką”. 16 października 2015 roku odbyło się jej oficjalne otwarcie i od razu miejsce to zyskało akceptację czytelników i płocczan. Z powodzeniem odbywają się tu różnego rodzaju wydarzenia kulturalne, happeningi, zajęcia dla dzieci i młodzieży, spotkania seniorów, ogólnopolskie zloty. O atrakcyjności „Czytelni pod chmurką” świadczą liczby. W różnego rodzaju przedsięwzięciach czytelniczych, kulturalnych, patriotycznych zorganizowanych tu w 2016 roku udział wzięło 4 056 osób.

Czemu służy biblioteka

W taki sposób powstała sieć biblioteczna obejmująca różne dzielnice Płocka. W tych miejscach tętni życie. Pojawiają się niemowlęta z rodzicami, bo dla nich przeznaczony jest projekt „POMYSŁY MAM” realizowany przez Bibliotekę dla Dzieci już z myślą o kilkumiesięcznych maluchach i ich opiekunach. Nieco starsze dzieci mogą skorzystać z „Klubu Małego Dziecka,” gdzie zajęcia prowadzone przez bibliotekarzy wprowadzają ich w świat książek.

Zimą czekają na chętnych „Biblioferie”, a latem „Wakacje w bibliotece”. Głównie w okresie wakacyjnym odbywają się także pikniki literackie – plenerowe imprezy z udziałem autorów literatury dziecięcej i licznymi działaniami animacyjnymi: literackimi, muzycznymi, teatralnymi, plastycznymi, sportowymi. Pikniki są doskonałą okazją do integracji, także i pokoleniowej, a jednocześnie stwarzają możliwość

współpracy, m.in. ze szkołami, przedszkolami, radami mieszkańców osiedli, spółdzielniami mieszkaniowymi.

Dzięki Książnicy można odbyć „Wirtualną podróż marzeń”²³. To cykl zajęć proponowanych podczas wakacji przez Filię biblioteczną nr 8, podczas których dzieci i młodzież poznają kulturę, sztukę, literaturę, kuchnię różnych krajów, w tym tak odległych, jak Nowa Zelandia, Mongolia, Indie.

Dużą popularnością cieszą się „Tumskie Potyczki Językowe” – zabawy językiem polskim przeznaczone dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wielu chętnych przyciągają działania plenerowe w ramach Festiwalu Themersonów: „Stefan na wagarach” – gra miejska dla młodzieży i „Ulica Themersonów” – happening dla dzieci realizowany wspólnie z Młodzieżowym Domem Kultury im. Króla Maciusia Pierwszego w Płocku²⁴.

Dla młodzieży przeznaczony jest przegląd etiud teatralnych o Świętych i Błogosławionych - „Zwykli – Niezwykli”, organizowany wspólnie z Wydziałem Katechetycznym Kurii Diecezjalnej Płockiej. Do podobnego adresata kierowany jest przegląd miniatur teatralnych „Literacka Scena Młodych”, podczas którego prezentują się utalentowani młodzi ludzie. Promowaniu czytelnictwa służy konkurs „Masterchef Literackiej Kuchni”. Opiera się on na znajomości tekstów literackich, ale sprawdzanej w sposób niekonwencjonalny, nie za pomocą klasycznej rundy pytań i odpowiedzi, ale zadań wymagających kreatywności, umiejętności łączenia faktów, niestandardowego myślenia. Młodzi ludzie zachęceni są do czytania także poprzez systematyczne zajęcia odbywające się w bibliotece, m.in. cykl „Gadu-gadu z książką”. To oferta całorocznych warsztatów dla młodzieży, które nie tylko służą kształtowaniu pozytywnego nastawienia do literatury, ale także pomagają w dokonywaniu wyborów czytelniczych. Nikt lepiej, skuteczniej nie zachęci nastolatka do podjęcia jakiejś aktywności niż jego rówieśnik i ta prawidłowość sprawdza się także w bibliotece.

Ważne jest, aby podejmowane działania tworzyły spójną całość, aby nie były to jednorazowe akcje. Stąd realizowany w Książnicy Płockiej projekt „Mam apetyt na czytanie”, na który składało się wiele

²³ „Tygodnik Płocki” 2012 nr 29, s. 20.

²⁴ „Tygodnik Płocki” 2016 nr 3, s. 9.

różnorodnych przedsięwzięć kierowanych do różnych grup odbiorców, m.in. dla najmłodszych przeznaczony był „Czytanie na śniadanie”, które odbywało się nie tylko w przedszkolach, ale nawet w żłobkach.

Drugim biegunem odbiorców propozycji kierowanych do czytelników stanowią seniorzy. To grupa niezwykle aktywna, coraz więcej czytająca, chętnie korzystająca z oferty kulturalnej. Cenne jest również to, że seniorzy nie tylko chcą uczestniczyć, ale także współtworzyć to, co dzieje się w instytucji. Przykładem jest choćby „Kuchnia Literacka Książnicy Płockiej”, którą od lat z powodzeniem prezentuje Teatr Remedium Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że Książnica otrzymała Certyfikat Miejsce Przyjazne Seniorom²⁵.

Bardzo dobre efekty przynoszą spotkania autorskie – zarówno te adresowane do dzieci, jak i do dorosłych oraz młodzieży. Możliwość osobistego kontaktu z popularnym twórcą, poznania jego warsztatu pracy, uzyskania odpowiedzi na nurtujące pytania, a wreszcie zdobycie autografu – powodują, że spotkania te gromadzą bardzo dużą publiczność. Rekordy popularności były „literackie czwartki”, podczas których gościli, m.in. Olga Tokarczuk, Andrzej Stasiuk, Hanna Krall, Michał Rusinek, Agata Tuszyńska, Elżbieta Cherezińska. Młodszy czytelnicy mieli możliwość spotkania się, m.in. z Grzegorzem Kaspedke, Martą Fox, Anną Onichimowską, Krzysztofem Petkiem, a więc czołówką polskich autorów.

Z badań ankietowych prowadzonych przez Książnicę wynika, że największy wpływ na promocję czytelnictwa mają i największe zainteresowanie wzbudzają projekty ogólnopolskie, projekty, które są nagłaśniane przez media²⁶. Narodowe Czytanie, Cała Polska Czyta Dzieciom, Noc Bibliotek – to przedsięwzięcia, w których uczestniczy także płocka instytucja, a które skupiają wiele zainteresowanych osób, nie tylko czytelników zarejestrowanych w bibliotece.

²⁵ Certyfikat Miejsce Przyjazne Seniorom przyznawany jest przez Prezydenta Miasta Płocka na wniosek Płockiej Rady Seniorów.

²⁶ Badania ankietowe prowadzone były przez Książnicę Płocką w 2015 roku, kiedy instytucja brała udział w warsztatach „Zbadaj Kulturę” prowadzonych przez Mazowiecki Instytut Kultury.

Podsumowanie

„Istnienie bibliotek stanowi najlepszy dowód na to, że możemy mieć jeszcze nadzieję co do przyszłości człowieka” – te słowa T.S. Eliota warto dobrze rozważyć. Jak długo jednak ta nadzieja pozostanie, jeśli wg danych Głównego Urzędu Statystycznego liczba bibliotek w Polsce zmniejsza się. W 2016 roku w naszym kraju działalność prowadziło 9 567 bibliotek i placówek biblioteczno-informacyjnych, a wśród nich, m.in. 7 984 biblioteki publiczne oraz 938 bibliotek naukowych. W stosunku do roku 2015 ubyłoby odpowiednio 66 bibliotek publicznych i 63 naukowe²⁷. Z drugiej zaś strony, biblioteki nieustannie poszerzają swoją działalność, wzbogacają ofertę, docierają do coraz nowych grup odbiorców. Budynki pięknieją, coraz więcej z nich wolnych jest od barier architektonicznych, pojawiają się w nich przyjazne miejsca, gdzie czas mogą spędzać i dorośli, i dzieci. Wśród bibliotekarzy przeważają pasjonaci, nieszczędzący czasu, zaangażowania, by wprowadzać swych czytelników w świat wiedzy i mądrości.

Biblioteka musi zmieniać swoje oblicze. To dla niej szansa na przetrwanie. A przecież nie o przetrwanie chodzi, a przede wszystkim o dobre funkcjonowanie w środowisku lokalnym, którego efektem będzie nie tylko pozyskiwanie czytelników, ale także partnerów. Biblioteka powinna stać się centrum działań kulturalno-społecznych. Wtedy nie trzeba będzie zadawać sobie pytania, czy jest potrzebna. I wtedy też słowa Carlosa Marii Domingueza: „Założyć bibliotekę to jak stworzyć życie” zyskają nowe znaczenie.

²⁷ <http://lustrbiblioteki.pl/2017/09/raport-stan-bibliotek-polsce-2016-roku/> [dostęp: 14 września 2017]